

Sygn. akt III AUa 88/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 r. w Lublinie

sprawy F. G., B. K. oraz Skarbu Państwa Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji Skarbu Państwa Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 7 listopada 2016 r. sygn. akt VI U 213/16

I. oddala apelację;

II. zasądza na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.: od Skarbu Państwa Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych, od F. G. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych i od B. K. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Krzysztof Szewczak Małgorzata Pasek Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 88/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Skarb Państwa – Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 18 czerwca 2015 r.:

- nr (...) stwierdzającej, że F. G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika składek – Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. we wskazanych w decyzji okresach i z ustaloną podstawą wymiaru składek;

- nr (...) stwierdzającej, że B. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika składek – Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. we wskazanych w decyzji okresach i z ustaloną podstawą wymiaru składek (sygn. akt VI U 982/15);

- nr (...) stwierdzającej, że A. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika – Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. we wskazanych w decyzji okresach i z ustaloną podstawą wymiaru składek (sygn. akt VI U 984/15),

wnosząc o ich zmianę poprzez ustalenie, że w/w ubezpieczeni w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami wykonywali na rzecz płatnika składek prace w ramach umowy o dzieło, nie zaś na podstawie umowy o świadczenie usług oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odwołaniach od w/w decyzji, które wnieśli również B. K. (sygn. akt VI U 983/15), A. K. (sygn. akt VI U 985/15) i F. G. (sygn. akt VI U 981/15), domagali się ich zmiany poprzez ustalenie, że w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach każdy z nich wykonywał pracę na rzecz Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. na podstawie umowy o dzieło. Wnosili nadto o zasądzenie od organu rentowego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wnosił o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, podnosząc, że wydanie w/w decyzji poprzedzone zostało przeprowadzeniem u płatnika składek kontroli dotyczącej dokonania zgłoszeń do ubezpieczenia społecznego pracowników, w następstwie której ustalono, że wnioskodawca – Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. zawarł z odwołującymi umowy cywilnoprawne, których charakter, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, świadczy o tym, że są to umowy o świadczenie usług, nie zaś umowy o dzieło, w związku z czym podlegają zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2015 r. na podstawie art. 219 k.p.c. zarządził połączenie sprawy niniejszej ze sprawami sygn. akt: VI U 982/15, VI U 983/15, VI U 984/15, VI U 985/15 i VI U 981/15 w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

A. K. zmarł w toku niniejszego postępowania w dniu (...). Postanowieniem z dnia 7 marca 2016 roku Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., a następnie podjął zawieszony postępowanie na podstawie art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. z udziałem następców prawnych wnioskodawcy – K. K. i K. R., które w dniu 16 marca 2016 r. cofnęły odwołanie A. K. od decyzji organu rentowego z dnia 18 marca 2015 r., nr (...). Skarb Państwa – Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. z uwagi na śmierć A. K. cofnął swoje odwołanie od decyzji z dnia 18 marca 2015 r., odnoszącej się do zmarłego ubezpieczonego. Organ rentowy nie sprzeciwiał się dokonany cofnięciom odwołań.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Radomiu na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie w zakresie odwołań od decyzji z dnia 18 czerwca 2015 r. nr (...).

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołania oraz zasądził na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.: od Skarbu Państwa – Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. kwotę 2 400 zł, od F. G. kwotę 1 200 zł i od B. K. kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że w listopadzie 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. przeprowadził kontrolę w Ośrodku Szkolenia Zawodowego w R., jako u płatnika składek, której przedmiotem było zbadanie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest organ ubezpieczeniowy oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego pracowników płatnika składek, w tym F. G. i B. K..

W toku tej kontroli organ rentowy ustalił, że głównym przedmiotem działalności Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. jest prowadzenie szkoleń dla kandydatów na operatorów maszyn i urządzeń technicznych stosowanych przy robotach ziemnych, budowlanych i drogowych. Działania te prowadzone są na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 20 września 2001 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas eksploatacji maszyn i innych urządzeń technicznych do robót ziemnych, drogowych i budowlanych. Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. posiada 17 baz w różnych miastach Polski, w tym również w R., przy czym czynnych oddziałów jest 8-10. Kursy szkoleniowe na operatorów sprzętu budowlanego zamawiają zarówno osoby prywatne, jak i zakłady pracy. Placówka uczestniczy również w przetargach. Rocznie przeprowadzanych jest od 80 do 100 kursów. Każda grupa uczestników kursu liczy około 25 osób.

Do przeprowadzenia kursu i do przeprowadzenia egzaminu Ośrodek zatrudnia osoby z terenu całej Polski. Współpracują one z placówką na podstawie umów o dzieło. Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. zawierał na czas określony umowy cywilnoprawne nazwane umowami o dzieło, których celem było:

1) dokonanie naboru osób na kurs operatorów maszyn budowlanych i drogowych. Umowy te zawierane były z przedstawicielami Ośrodka w terenie, którzy kontaktowali się z różnymi firmami, zakładami i osobami prywatnymi wyszukując kandydatów do odbycia kursów na operatorów maszyn budowlanych i drogowych. W każdej umowie podany był numer kursu, którego nabór dotyczy, a także ilość osób i stawka za jedną osobę, których iloczyn stanowił wysokość otrzymywanego wynagrodzenia za wykonanie czynności określonych umową. Ilość osób zwierzbowanych na kurs ustalana była po zakończeniu okresu, na jaki umowa została zawarta. Odbywało się to w ten sposób, że wykonawca umowy przedkładał listę zwierzbowanych przez siebie osób, przy czym ostateczna liczba osób ustalana była na podstawie ilości osób, które fizycznie zgłosiły chęć udziału w organizowanym kursie i go rozpoczęły. Czynności wykonywane przez osoby, z którymi zawarte zostały umowy o dzieło, były typowymi i powtarzalnymi zadaniami związanymi z naborem jak największej ilości kandydatów na poszczególne kursy. Wykonawca umowy za wykonane czynności każdorazowo wystawiał płatnikowi składek rachunek. Kwota wskazana w rachunku stanowiła przychód wykonawcy umowy;

2) przeprowadzenie egzaminu. Umowy zawierano z wykonawcą umowy jako przewodniczącym komisji egzaminacyjnej, do obowiązków którego należało sprawdzenie dokumentów zgłoszonych do egzaminu kandydatów na operatorów, sprawdzenie umiejętności kandydatów, sprawdzenie wiadomości teoretycznych kandydatów oraz przygotowanie arkusza ocen dla każdego kandydata. Wykonawcy tych umów otrzymywali wynagrodzenie ustalone przez zamawiającego w sposób jednolity dla wszystkich. Za wykonanie umowy dotyczącej przeprowadzenia egzaminu obliczano wynagrodzenie w wysokości wynikającej z pomnożenia ustalonej w drodze negocjacji kwoty przez liczbę przeprowadzonych egzaminów. Wykonawcy umów dotyczących przeprowadzenia egzaminu nie mieli żadnego wpływu na miejsce i czas ich wykonania, ponieważ skład komisji egzaminacyjnej na konkretny egzamin, datę i miejsce jego przeprowadzenia wyznaczał Instytut (...) w W..

Umowy o dzieło, których celem było przeprowadzenie egzaminu zawarte zostały z następującymi osobami jako członkami komisji egzaminacyjnej:

1/ B. K.

Umowy te zawarte zostały w dniu 29 stycznia 2011 r. odpowiednio na okresy: od 29 stycznia 2011 r. do 4 lutego 2011 r., od 29 stycznia 2011 r. do 5 lutego 2011 r. oraz od 29 stycznia 2011 r. do 6 lutego 2011 r.

B. K. nie posiadał tytułu do objęcia go obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Posiadał ustalone prawo do emerytury.

Płatnik składek – Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. nie dokonał zgłoszenia B. K. do ubezpieczenia społecznego i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania zawartych umów cywilnoprawnych (umów o dzieło) i nie zadeklarował w dokumentach rozliczeniowych ZUS składek na w/w ubezpieczenia w okresie od 29 stycznia 2011 r. do 6 lutego 2011 r.;

2/ F. G.

Umowy te zawarte zostały w dniu 16 stycznia 2014 r. na okres od 16 stycznia 2014 r. do 18 stycznia 2014 r., w dniu 3 lutego 2014 r. na okres od 3 lutego 2014 r. do 5 lutego 2014 r., w dniu 13 lutego 2014 r. na okres od 13 lutego 2014 r. do 15 lutego 2014 r., w dniu 20 lutego 2014 r. na okres od 20 lutego 2014 r. do 23 lutego 2014 r., w dniu 6 marca 2014 r. na okres od 6 marca 2014 r. do 8 marca 2014 r., w dniu 24 marca 2014 r. na okres od 24 marca 2014 r. do 27 marca 2014 r., w dniu 7 kwietnia 2014 r. na okres od 7 kwietnia 2014 r. do 10 kwietnia 2014 r., w dniu 10 kwietnia 2014 r. na okres od 10 kwietnia 2014 r. do 12 kwietnia 2014 r., w dniu 15 maja 2014 r. na okres od 15 maja 2014 r. do 18 maja 2014 r., w dniu 30 maja 2014 r. na okres od 30 maja 2014 r. do 2 czerwca 2014 r., w dniu 23 czerwca 2014 r. na okres od 23 czerwca 2014 r. do 26 czerwca 2014 r., w dniu 17 lipca 2014 r. na okres od 17 lipca 2014 r. do 20 lipca 2014 r.

F. G. posiadał ustalone prawo do emerytury i prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, z tytułu której podlegał wyłącznie ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Płatnik składek – Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. nie dokonał zgłoszenia F. G. do ubezpieczenia społecznego i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania zawartych umów cywilnoprawnych (umów o dzieło) i nie zadeklarował w dokumentach rozliczeniowych ZUS składek na w/w ubezpieczenia w w/w okresach.

Sąd Okręgowy dalej ustalił, że członkowie komisji egzaminacyjnej wybierani byli spośród specjalistów legitymujących się odpowiednimi kwalifikacjami. Do obowiązków egzaminatora należało sprawdzenie dokumentów osoby zdającej oraz przeprowadzenie egzaminu praktycznego i teoretycznego oraz sporządzenie arkusza ocen dla każdego kandydata. Nie było części pisemnej egzaminu. Część praktyczna odbywała się na maszynach budowlanych. Maszyny zazwyczaj, z uwagi na swoją wielkość, znajdują się u właściciela i najczęściej egzaminator jedzie z kursantem w miejsce, w którym znajduje się dana maszyna i przeprowadza egzamin. Część teoretyczna polegała na rozmowie z daną osobą zdającą. Pytania na egzamin każdy z egzaminatorów ustalał osobiście w oparciu o programy szkoleń oraz ogólne ramy przepisów dotyczących pracy na urządzeniach budowlanych. Były one zatwierdzane przez Instytut (...). Decyzja o powołaniu składu komisji egzaminacyjnej (tj. wybór konkretnych osób do danej komisji) ostatecznie należała do Instytutu. Członków komisji egzaminacyjnej było czterech, w tym przewodniczący oraz sekretarz. Wynagrodzenie za wykonanie umowy wypłacane było po przeprowadzeniu egzaminu, a jego wysokość zależała od ilości przeegzaminowanych osób. Na zakończenie egzaminu sekretarz komisji egzaminacyjnej sporządzał protokół, który podpisywali członkowie komisji i przewodniczący. Ten protokół był podstawą wydania książeczki operatora maszyn budowlanych. Protokół z egzaminu przekazywany był finalnie do Instytutu. Członkowie komisji egzaminacyjnej zajmowali się również wypełnianiem arkusza ocen oraz wystawiali świadectwa ukończenia kursu.

W wyniku przeprowadzonej kontroli Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. ustalił, że umowy cywilnoprawne (umowy o dzieło) jakie były zawierane przez płatnika składek z poszczególnymi osobami, są umowami o świadczenie usług, krótkotrwałymi, o charakterze czynności powtarzających się, do wykonania których wymagane jest dołożenie jak największej staranności działania, zatem stosuje się do nich przepisy o zleceniu. W tym stanie rzeczy organ rentowy zaskarżonymi decyzjami z dnia 18 czerwca 2015 r., dotyczącymi (odrębnie) ubezpieczonych tj.:

- B. K. (nr (...)),

- F. G. (nr (...)),

na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 1 i 3 w związku z art. 68 ust. 1 pkt. 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 9 ust. 4a, art. 12 ust. 1, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1, art. 36 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stwierdził, że w/w osoby, jako wykonawcy umów o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy o zleceniu, u płatnika składek (Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R.), podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach szczegółowo wymienionych w decyzjach oraz ustalił podstawę wymiaru składki na te ubezpieczenia.

Odwołania od powyższych decyzji wniesione przez Skarb Państwa – Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. oraz F. G. i B. K. jako niezasadne Sąd Okręgowy oddalił. Zaskarżone decyzje ocenił jako merytorycznie poprawne i znajdujące uzasadnienie w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2016 r., poz. 963 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane zleceniobiorcami. Nadto zgodnie z art. 12 ust. 1 ostatnio powołanej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Wskazanym ubezpieczeniom zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tejże umowy (art.13 pkt 2). Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt.9 i 10, będący odpłatnością za wykonywanie umowy zlecenia ustalony m.in. kwotowo (art.18 ust.1 i ust.3). Warto też dodać, że podstawę składek na ubezpieczenie społeczne ustala się za ten miesiąc, kiedy wynagrodzenie faktycznie zostało wypłacone, a nie za który przysługiwało (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012r., I UK 306/11 – LEX nr 1212047).

Obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie podlega natomiast pracownik wykonujący pracę na podstawie umowy o dzieło.

W sprawie niniejszej zarówno organ rentowy, jak i skarżący nie kwestionowali okoliczności faktycznych, takich jak sam fakt zawarcia umów cywilnoprawnych, czas ich trwania, stron umów czy też wysokość umówionego wynagrodzenia. Kwestią sporna pomiędzy stronami był charakter prawny umów łączących płatnika składek i wnioskodawców F. G. i B. K.. Skarżący wywodzili przy tym, że omawiane umowy były umowami o dzieło, nie zaś umowami starannego działania. Argumentowali, że celem (rezultatem działania, „dziełem” – efektem końcowym) umowy o dzieło w przypadku członków komisji egzaminacyjnej było przeprowadzenie egzaminu uwidocznionego w sporządzonej dokumentacji – protokołach, świadectwach ukończenia kursu, wydaniu książki operatora z odpowiednimi wpisami, co było określone w treści samych umów. ZUS prezentował natomiast odmienne stanowisko, twierdząc że wykonywanie umowy mającej za przedmiot powtarzalne, takie same usługi, świadczone systematycznie, ze stałym wynagrodzeniem, nie może stanowić podstawy do uznania, że są wykonywane odrębne (indywidualne) umowy o dzieło.

Sąd Okręgowy dalej podniósł, że jakkolwiek w polskim porządku prawnym obowiązuje zasada swobody umów, to jednak w postępowaniu sądowym dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnej umowy łączącej strony. Sąd ma w szczególności obowiązek zbadać, czy postanowienia danej umowy oraz okoliczności związane z jej wykonywaniem, nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone treścią art. 353¹ § 1 k.c.

Stosownie do art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Elementem przedmiotowo istotnym umowy o dzieło jest przede wszystkim określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w związku z art. 627 k.c., a także ustalenie wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku tejże umowy cywilnoprawnej niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia.

Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się przepisy o zleceniu. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych

czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu.

Jak więc wynika z powyższego, umowa o dzieło należy do umów rezultatu, tzn. że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, tj. dzieła, które może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Należy przyjąć, że wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. W umowie o dzieło powinien być więc określony jej rezultat, w sposób z góry przewidziany, w szczególności przy użyciu obiektywnych jednostek metrycznych. Zawarta w tego typu rezultatach myśl twórcza czy też techniczna składa się na określoną całość i jest jej integralnym elementem. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualnych w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem jedynym i niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, musi być wyrazem kreatywności, umiejętności, myśli technicznej i powinno być przedmiotem zindywidualizowanym już w samej umowie. Dzieło jest rezultatem przyszłym, z reguły czasochłonnym, strony muszą przewidzieć upływ pewnego czasu na wykonanie zamówienia. Z takim założeniem co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie czynności powtarzalnych. Innymi słowy, umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich – rezultat zindywidualizowany, co do efektu z uwagi na daną umiejętność człowieka – rezultat pozwalający odróżnić go od innych rezultatów takiego samego charakteru. Stąd też celem tejże umowy nie jest samo wykonywanie umówionych czynności, lecz wytworzenie dzieła, czyli osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, który musi mieć charakter samoistny i musi przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych (tj. indywidualny charakter). Rezultat ten musi być również obiektywnie osiągalny i pewny, a przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych i prawnych danego dzieła. Jeżeli natomiast czynności wykonywane w ramach łączącej strony umowy do takiego konkretnego i indywidualnie oznaczonego rezultatu nie prowadzą, można wówczas mówić tylko o świadczeniu usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, gdzie wykonujący umowę, nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności, a jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11 – LEX nr 1169838 i z dnia 27 marca 2013 r., CSK 403/12 – LEX nr 1341643 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2012 r., II UK 70/12 – LEX nr 1318380). Natomiast, to co charakterystyczne jest dla umowy o świadczenie usług, to obowiązek starannego działania, czyli starannego wykonywania umówionych czynności.

W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że umowy, której przedmiotem są usługi w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07 – LEX nr 470956). W wyroku z dnia 19 marca 2008 r., I ACA 83/08 (LEX nr 466437), Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyjaśnił, że wykonywanie powtarzalnych czynności, usług w pewnym przedziale czasowym, nie może zostać zakwalifikowane jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności.

Na podstawie tak przedstawionej charakterystyki tych dwóch rodzajów umów, Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach sprawy niniejszej, treść umów łączących płatnika składek z odwołującymi wskazuje na to, że nie posiadają one elementów charakterystycznych dla umowy o dzieło. Były to natomiast typowe umowy o świadczenie usług.

Sąd Okręgowy doszedł do takiego przekonania po analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego oraz w aktach sprawy, a także zeznań stron: F. G. i B. K. oraz reprezentującego Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. dyrektora A. S..

Sąd Okręgowy ocenił przeprowadzone w sprawie dowody osobowe oraz z dokumentów jako wiarygodne i miarodajne. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób

rzetelny. Tak samo Sąd Okręgowy ocenił złożone w niniejszej sprawie zeznania wnioskodawców F. G. i B. K. oraz A. S. reprezentującego Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R.. Zeznania te w zakresie, w jakim dotyczą okoliczności zawarcia umów cywilnoprawnych oraz faktu ich wykonywania, są logiczne, korelują ze sobą i wzajemnie się uzupełniają. Znajdują także potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji. Choć osoby te błędnie interpretowały obowiązujące przepisy prawa, to okoliczność ta nie stanowiła przeszkody do uznania ich zeznań za wiarygodne.

Omawianych umów o dzieło, jakie zawierał Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. z F. G. i B. K., nie można zaliczyć do umów stricte rezultatu, a więc umów, co do których nie mają zastosowania przepisy o zleceniu. Podnieść trzeba, że analiza dowodów wykazała, iż cechą łączącą wszystkie te umowy, a jednocześnie określającą zakres obowiązków wykonawcy umowy, jako członka komisji egzaminacyjnej, było sprawdzenie dokumentów kandydatów na operatorów zgłoszonych do egzaminu oraz sprawdzenie umiejętności i wiadomości teoretycznych kandydatów, jak też sporządzenie arkusza ocen dla każdego kandydata i wydanie świadectwa oraz książeczki operatora zawierającej wpis dotyczący uprawnień określonej specjalności, osobom, które uzyskały pozytywny wynik egzaminu i sporządzenie protokołu końcowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że wskazane powyżej czynności wynikały z treści procedury Instytutu (...) w W., która szczegółowo określa zasady przeprowadzania egzaminu. Praca komisji egzaminacyjnej nadzorowana była przez Centrum Szkolenia Operatorów M. funkcjonującym przy Instytucie. W tym stanie rzeczy, zgodzić się należy z organem rentowym, że w przypadku przeprowadzania egzaminu nie występuje żaden rezultat ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci. Rezultatem takich umów jest w rzeczywistości szereg typowych działań niezbędnych do wykonania czynności egzaminacyjnych. Poszczególne działania wykonawców umów jako członków komisji egzaminacyjnej były więc wyznaczone przez obiektywne reguły wiedzy z danej dziedziny, zastosowane do zmieniających się okoliczności faktycznych i co najważniejsze, były powtarzalne. Takie same umowy zawierane były za każdym razem, kiedy zachodziła potrzeba przeprowadzenia egzaminu. Jest to więc staranne działanie wykonawcy umowy, który przede wszystkim ma sprawować kontrolę nad przebiegiem egzaminu oraz przygotować związaną z tym dokumentację. Dlatego też ani sam przebieg egzaminu, ani sporządzenie stosownej dokumentacji (protokołów, świadectw, książek operatorów) nie może być traktowane w charakterze dzieła jako wytworu myśli ludzkiej, intelektu, czy też umiejętności posiadającego niezależny byt od dalszych poczynań twórcy. Do wykonania omawianych czynności wymagana jest bowiem staranność działania, a nie konkretny efekt. W okolicznościach sprawy niniejszej, nie ma więc charakterystycznego, zindywidualizowanego efektu dzieła otrzymywanego przez zamawiającego, zatem wykonywanie czynności członka komisji egzaminacyjnej nie może być potraktowane jako dzieło.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 490 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 sierpnia 2015 r.

Apelację od tego wyroku wniósł płatnik składek Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości apelant zarzucił mu:

a/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 627 k.c., art. 734 k.c. i art. 750 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2016 r., poz. 963 ze zm.) poprzez błędną ich subsumpcję i wadliwe przyjęcie, że umowy łączące Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. z F. G. i B. K. nosiły cechy umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, podczas gdy w istocie były umowami o dzieło;

b/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i przyjęcie, że rezultatem umowy o dzieło nie może być osiągnięcie konkretnego rezultatu w postaci przeprowadzenia egzaminu, następnie jego sprawdzenie i sporządzenie protokołu;

c/ naruszenie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. poprzez obciążenie F. G. i B. K. kosztami procesu obliczonymi zgodnie z wartością przedmiotu sporu (kwotą określającą wysokość składek na ubezpieczenie społeczne), podczas gdy zgodnie z przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym nie podlega osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło.

W konsekwencji tych zarzutów płatnik składek wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzających go decyzji organu rentowego poprzez stwierdzenie, że F. G. i B. K., jako egzaminatorzy przeprowadzający egzaminy na rzecz Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. na podstawie umów o dzieło, w okresach wskazanych w decyzjach ZUS, nie podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97 – OSNC 1999, z. 3, poz. 60; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98 – LEX nr 50863; z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 227/03 – LEX nr 585855; z dnia 20 maja 2004 r., II CK 353/03 – LEX nr 585756; z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 – LEX nr 518138; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09 – LEX nr 602700).

W apelacji płatnika składek – Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. przedstawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W tym miejscu należy zauważyć, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97 – OSNC 1997, z. 9, poz. 128).

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska apelanta w tym zakresie wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 lipca 1998 r., II UKN 151/98 – OSNP 1999, nr 15, poz. 492; z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98 – OSNP 2000, nr 6, poz. 252; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNP 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99 – OSNP 2001, nr 7, poz. 216 oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00 – LEX nr 55167).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 – LEX nr 56906). Sąd Okręgowy, w

ocenie Sądu Apelacyjnego, należycie wyjaśnić sprawę, a przeprowadzona przezeń ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższemu kryteriom. Apelant nie przedstawił żadnych zarzutów odnośnie przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, wskazywał jedynie, że postępowanie wyjaśniające organu rentowego przed wydaniem zaskarżonych decyzji było przeprowadzone bardzo pobieżnie, zaś okoliczności dotyczące wykonywania przez zainteresowanych pracy na rzecz Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R., nie zostały wyjaśnione. Apelacja nie wykazała uchybień w rozumowaniu Sądu Okręgowego, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny materiału dowodowego. Zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. apelant w istocie kwestionował wywody prawne Sądu I instancji, który ocenił zawarte umowy i przyjął, że są to umowy o świadczenie usług.

Przedstawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 627 k.c. i art. 734 k.c., a także art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2017 r., poz. 1778) również nie może być uznany za trafny. Sąd Okręgowy, wbrew odmiennemu zapatrywaniu wyrażonemu w apelacji, nie dopuścił się błędnej kwalifikacji umów zawartych pomiędzy płatnikiem składek – Ośrodkiem Szkolenia Zawodowego w R. a F. G. i B. K..

W sprawie niniejszej Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. zawarł z F. G. i B. K. szereg umów, nazwanych umowami o dzieło. Umowy zawierane były na czas trwania egzaminu. Ustalone w zaskarżonych decyzjach okresy zawarcia umów oraz wysokość należnych składek z tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie były sporne między stronami. Płatnik składek kwestionował jedynie przyjętą przez organ rentowy interpretację charakteru prawnego zawartych umów, wywodząc, że były to umowy o dzieło, a nie umowy o świadczenie usług.

Zauważyć należy, że przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego

w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że przeprowadzenie egzaminu jest czynnością faktyczną, niepodlegającą sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

W okolicznościach sprawy niniejszej do obowiązków egzaminatora należało sprawdzenie dokumentów osoby zdającej, przeprowadzenie egzaminu praktycznego (na maszynach budowlanych należących do Ośrodka) i teoretycznego (ustnego) oraz sporządzenie arkusza ocen dla każdego kandydata. Egzaminatorzy sami ustalali treść pytań w oparciu o ogólne ramy przepisów dotyczących pracy na urządzeniach budowlanych oraz programy szkoleń zatwierdzone przez Instytut (...). Wynagrodzenie za wykonanie umowy wypłacane było po przeprowadzeniu egzaminu, a jego wysokość zależała od ilości przeegzaminowanych osób. Wynagrodzenie dla członków Komisji Egzaminacyjnej Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. było ustalone w wysokości 130-150 zł brutto za przeprowadzenie egzaminu jednego kursanta. Kwota ta podlegała podziałowi pomiędzy członków komisji. Komisja egzaminacyjna sporządzała protokół, wypełniała arkusz ocen, wystawiała ocenę przydatności danej osoby do pracy na danym typie maszyny budowlanej oraz wystawiała książeczki operatorów maszyn budowlanych.

Wbrew twierdzeniom płatnika składek nie można uznać, że zawierane umowy były umowami o dzieło, podlegającymi sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych z uwagi na możliwość dokonania kontroli wadliwie sporządzonej dokumentacji z egzaminu oraz okoliczność, iż sprostowanie tych błędów mogło zostać dokonane jedynie przez członków komisji egzaminacyjnej. Sposób przeprowadzenia egzaminu i wypełniania stosownej dokumentacji (protokołów, świadectw, książek uprawnień operatorów) oraz kwalifikacje osób, które mogły go przeprowadzić, regulują wytyczne Centrum Szkolenia Operatorów (...) działającego przy Instytucie (...) w W..

Czynności członków komisji egzaminacyjnej stanowiły szereg typowych i powtarzalnych działań, do których wykonania wymagana jest staranność działania, a nie konkretny efekt. Egzamin praktyczny odbywał się przy wykorzystaniu maszyn budowlanych należących do różnych przedsiębiorców, a nie do zainteresowanych. Wysokość wynagrodzenia za przeprowadzenie egzaminu była

ustalana przez miejscowy ośrodek. Kwotę za przeprowadzenie egzaminu jednego kandydata dzielono pomiędzy członków komisji egzaminacyjnej. Przyjęcie za płatnikiem składek, że przeprowadzenie egzaminu uwidocznionego w dokumentacji jest dziełem, prowadziło do sytuacji, w której każda praca intelektualna zostawiająca ślad w postaci wypełnienia dokumentu przez osobę posiadającą kwalifikacje wymagane w świetle obowiązujących przepisów, powinna być uznana za dzieło. Sama czynność sporządzenia stosownej dokumentacji egzaminacyjnej jako wtórna w stosunku do przeprowadzenia egzaminu i służąca wyłącznie udokumentowaniu przebiegu i wyniku egzaminu, nie może być więc utożsamiana z rezultatem, o którym mowa w art. 627 k.c.

W doktrynie i orzecznictwie za utrwalone należy uznać stanowisko, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na rynku rezultatów pracy – materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Sąd Najwyższy wypowiadając się w kwestii charakteru umów, w wyniku których przeprowadzany był egzamin stwierdził, że są one umowami o świadczenie usług (art. 750 k.c), a nie umowami o dzieło (art. 627 k.c.). Podnosił przy tym, że rezultat w postaci pomyślnego wyniku egzaminu państwowego uczestnika kursu jest obiektywnie nieosiągalny. Za wystąpienie takiego rezultatu, zależącego od zdobytych umiejętności egzaminowanego, strona umowy (przyjmujący zamówienie) nie może, bowiem odpowiadać. Samo dzieło musi posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Czynności rutynowe i powtarzające się, jak np. przeprowadzenie egzaminów, nie są przejawem indywidualnego ujęcia tematu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2017 r., II UK 747/15 – LEX nr 2271457; z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11 – LEX nr 1169838; z dnia 10 maja 2016 r., II UK 217/15 – Legali nr 1472900; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I UZP 1/14 - LEX nr 1496335; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 lipca 2013 r., III AUa 120/13 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie: z 25 października 2013 r., III AUa 770/13 i z dnia 26 stycznia 2006 r., III AUa 1700/05).

Płatnik składek podnosił w apelacji, że wolą stron zawieranych umów było wykonanie i odbiór dzieła. Stosownie do art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zauważyć należy, że dla oceny czy strony zawarły określoną umowę badaniu podlega nie tylko ich wola, ale również cechy konkretnej umowy. Decydujące znaczenie mają cechy zawartej umowy, a nie jej nazwa. Wola stron realizuje się przede wszystkim w faktycznych elementach umowy, w treści zobowiązania stron, a nie w nazwie umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 października 2014 r., III AUa 650/14 – LEX nr 1540911). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 149/10 (Legalis nr 406137), zasada swobody umów, o jakiej traktuje art. 353¹ k.c., nie oznacza nieograniczonej dowolności w kształtowaniu stosunku prawnego. Nakazuje dochowanie zgodności treści i celu z jego naturą, ustawą i zasadami współżycia społecznego. Z kolei wyrok z dnia 21 grudnia 2010 r., sygn. III CSK 47/10 (Legalis nr 386451) Sąd Najwyższy stwierdził, że w rozumieniu art. 65 § 2 k.c. cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Jest to cel zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i znany obu stronom. Wpływa on na kształt praw i obowiązków pośrednio, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni. Cel nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności prawnej. Cel umowy można określić, jako intencję stron, co do osiągnięcia pewnego stanu rzeczy.

W sprawie niniejszej wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, lecz określone działania były istotne dla realizacji umowy. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że okoliczności sprawy i cel umów zawieranych przez zainteresowanych z apelantem jako płatnikiem składek wskazywały, że zawarte umowy noszą cechy umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o zleceniu. Wynika to z charakteru czynności i sposobu ich wykonywania przez zainteresowanych na rzecz płatnika składek. Egzamin przeprowadzany w oparciu o stały schemat oraz wypełnienie dokumentacji, mające, jak zostało wyżej podniesione, charakter wtórny, służący wyłącznie udokumentowaniu przebiegu i wyniku egzaminu, nie może być więc uznany za rezultat, o którym mowa w art. 627 k.c.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik płatnika składek dodatkowo na uzasadnienie zarzutów i wniosków przedstawionych w apelacji powołał pogląd Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażony w uzasadnieniach wyroków tego Sądu z dnia 11 kwietnia 2017 r.: II GSK 2681/15 (Legalis nr 1638038) i GSK 836/15, że wynikiem – rezultatem czynności polegających na przeprowadzeniu egzaminu [w obu tych sprawach przedmiotem umów, nazwanych umowami o dzieło, było przeegzaminowanie kandydatów na kierowców kat. B oraz sporządzenie wymaganej dokumentacji] jest ustalony przez egzaminatora wynik egzaminu (obojętne – negatywny czy pozytywny). Zdaniem NSA ten wynik jest niewątpliwie obiektywnie istniejącym, samoistnym w stosunku do czynności egzaminowania rezultatem wykonania zobowiązania przez egzaminatora. NSA dodał, że oceniając charakter prawny tego zobowiązania trzeba również uwzględnić obowiązek sporządzenia przez egzaminatora dokumentacji dotyczącej egzaminu. Sąd Apelacyjny z podanych wyżej przyczyn nie podziela tego poglądu NSA, bowiem jego wyrażenie nie zostało poprzedzone wskazaniem na istotne w świetle art. 627 i nast. k.c. cechy umowy o dzieło. NSA odwołał się jedynie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2016 r., II UK 217/15 (Legalis nr 1472900), który został wydany w zupełnie innym stanie faktycznym od ustalonego w obu wyżej powołanych sprawach NSA, a mianowicie w sprawie, w której ocenie podlegała umowa zawarta przez Akademię z emerytowanym profesorem – artystą rzeźbiarzem, której przedmiotem było przygotowanie i przeprowadzenie zajęć dydaktycznych objętych planem studiów z przedmiotu: „rysunek kreacji przestrzennych na studiach stacjonarnych”. Już samo porównanie przedmiotu tej umowy z przedmiotem umów, które oceniał NSA, jednoznacznie wskazuje na to, że powołanie się przez ten ostatni Sąd na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w ostatnio powołanym wyroku, nie było trafne. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Najwyższy wielokrotnie oceniał charakter umów, których przedmiotem było przeegzaminowanie kandydatów na kierowców oraz sporządzenie wymaganej dokumentacji. Za ugruntowane należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego, że w takich umowach przyjmujący zamówienie zobowiązywał się do starannego przygotowania wszystkich czynności niezbędnych do dopuszczenia uczestnika kursu do egzaminu państwowego, bez przyjęcia odpowiedzialności za ich rezultat. Przedmiot takiej umowy, w ocenie Sądu Najwyższego, w pełni odpowiadał umowom o świadczenie usług, o których mowa w art. 750 k.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11 – OSNP 2013, nr 9-10, poz. 115 oraz z dnia 19 kwietnia 2016 r., II UK 184/15 – Legalis nr 1460781).

W świetle powyższych rozważań, stanowisko Sądu Okręgowego, że przedmiotowe umowy zawarte pomiędzy płatnikiem składek i zainteresowanymi były umowami o świadczenie usług, należało uznać za prawidłowe. Zainteresowani podlegają więc obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust.1 pkt. 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a apelacja płatnika składek – Ośrodka Szkolenia Zawodowego w R. jako całkowicie bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zauważyć należy, iż kosztami procesu w zaskarżonym wyroku, jako przegrywający sprawę, zostali obciążeni: płatnik składek – Ośrodek Szkolenia Zawodowego w R. oraz obaj zainteresowani F. G. i B. K.. Podnoszony w apelacji zarzut niedopuszczalnego obciążenia przez Sąd Okręgowy kosztami procesu F. G. i B. K. z uwagi na wykonywanie przez nich pracy na podstawie umowy o dzieło w świetle powyższych rozważań należy uznać za bezzasadny.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 r., poz. 1804 ze zm.) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2016 r., poz. 1667).